

BAJKA O PSZCZÓŁCE.- Bajkoterapia

Daleko stąd , daleko , w królestwie zwierząt , żyła pośród innych mała pszczołka. Tym się jednak różniła od innych pszczołek, które latały po łąkach i spijały słodki nektar z kwiatów, że zapragnęła zrobić wielką karierę , występować w telewizji, być na pierwszych stronach czasopism. Marzyła o wielkiej sławie. Pewnego dnia powiedziała do mamy : Zostanę modelką . Mama najpierw się zdziwiła , a potem zaczęła tłumaczyć córeczce : Ależ kochanie, modelki mają takie długie nogi, są bardzo wysokie, a ty jesteś malutką pszczołką. Pszczołka nie chciała tego słuchać i nie czekając , aż mama skończy, odleciała czym prędzej do szkoły dla modelek. Właśnie zaczęły się zajęcia. Sarenki i łanie biegały po wybiegu, przytupywały kopytkami, kręciły ogonkami, a nasza pszczołka musiała uważać, by jej ktoś niechcący nie nadepnął. Na szczęście miała żądło i to ją uchroniło przed zdeptaniem. Nikt jednak nie zwracał na nią uwagi. Po kilku lekcjach sama stwierdziła , że to zajęcie nie jest dla niej. Zostanę piosenkarką, pomyślała, potrafię tak doskonale brzęczeć. Mamo – powiedziała- zmieniam zdanie, zostanę piosenkarką – Ależ ty nie potrafisz śpiewać. Nie znasz nut – mówiła bardzo zmartwiona mama – Umiem za to pięknie brzęczeć – odparła pszczoła, wzruszyła lekceważąco ramionami i nie słuchając dłużej mamy, odleciała do radia. Pięknie brzęczę - powiedziała, wchodząc do studia. – Doskonale- odparł redaktor słownik.- Właśnie dzisiaj mamy konkurs młodych talentów, stań w kolejce i tutaj, o tu – pokazał pazurkiem – piosenki jakie śpiewasz, - Mmmhhmmmm – zamruczała niezadowolona pszczołka. I po chwili zrozumiała , że nie zna żadnej piosenki, potrafi tylko brzęczeć. Słowniki wyśpiewały trele morele, skowronki snuły smętne pieśni. Nawet wróbelki wystukiwały dzióbkiem rytm. Tutaj nie cenią prawdziwych talentów , pomyślała. Tylko się skompromituje , nie docenia mnie. Czym prędzej odleciała do ula. A może zostanę aktorką, najlepiej filmową ? tak nadaje się do tego. Ale i tutaj okazało się, że liski , kreciki, a nawet niedźwiadki lepiej znają sztukę aktorską. Nasza pszczołka nie potrafiła powiedzieć wiersza czy zatańczyć. Może zostać sławnym sportowcem ? Zajączki biegają szybciej , koniki wyżej skaczą . Nie do tego też się nie nadaje. Co ja nieszczęśliwa mam robić, jaki zawód wybrać ? – głośno lamentowała. Przyleciały inne pszczołki , usiadły dookoła i spytały :- Dlaczego nie chcesz zbierać miodu ? Masz taki piękny ryjek, na pewno będziesz w tym znakomita. Chodź z nami. Poleciały na

piękną łąkę i po pracowitym dniu mała pszczołka zebrała garnek nektaru, - Jesteś w tym naprawdę wspaniała – pochwaliła mama,- Bardzo się cieszę że moja córeczka jest takim wspaniałym zbieraczem . Pszczołka spojrzała z dumą na garnek pełen po brzegi i też się ucieszyła . Zadała łebek do góry bardzo z siebie dumna i razem z innymi poleciała do ula.

Drodzy uczniowie i rodzice zachęcam do czytania bajki i wykonania przez uczniów ilustracji do tekstu by lepiej zrozumieć treść a potem rozmawiać z domownikami : co lubię robić najbardziej?

Marzena Krzewińska